

Sygn. akt III AUa 43/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. w Lublinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 października 2014 r. sygn. akt VIII U 2341/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 43/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił J. W. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wnioskodawca wykazał na dzień 1 stycznia 1999 roku ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 29 lat 4 miesiące, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, osiągnął wiek emerytalny 60 lat, ale nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku bowiem wykazał okres 14 lat 5 miesięcy i 5 dni pracy w szczególnych warunkach.

J. W. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany i ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego z uwagi na okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Poniósł, iż pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia 1 lutego 1974 roku do dnia 30 maja 1980 roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 23 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił J. W. prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2013 roku oraz ustalił, że Zakład nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie J. W. prawa do świadczenia w przepisany terminie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia.

J. W. urodził się w dniu (...). W dniu 27 sierpnia 2013 roku złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał okres 14 lat 5 miesięcy i 5 dni pracy w szczególnych warunkach przypadające w okresach:

od dnia 15 sierpnia 1969 roku do dnia 14 stycznia 1972 roku (2 lata 5 miesięcy i 1 dzień)

od dnia 1 października 1986 roku do dnia 28 lutego 1993 roku (6 lat 5 miesięcy),

od dnia 1 marca 1993 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku (5 lat 10 miesięcy).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych z okresu pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach wyłączył okresy przebywania przez J. W. na zwolnieniach lekarskich przypadające po dniu 17 października 1991 roku

J. W. podjął w dniu 10 stycznia 1974 roku pracę w Wytwórni (...) w Ś. jako krajacz metali na wydziale HM . Wnioskodawca został przeszkolony do pracy na urządzeniu i otrzymał angaż na stanowisko frezera z powierzeniem obowiązków wykrawania frezem półfabrykatów . J. W. był zatrudniony jako pracownik krajani i wykonywał wówczas cięcie blach aluminiowych przy użyciu gilotyn, frezarko – wiertarek. Na wydziale krajalni metali kolorowych pracownicy obsługiwali urządzenia: nożyce gilotynowe, nożyce krążkowe, hesy – frezarki górnoprzecionowe i watek (duża frezarka). Pracował co najmniej 8 godzin dziennie. Jego praca polegała na składaniu kilku arkuszy blach aluminiowych i przy użyciu urządzenia wiertarko – frezarki wysokoobrotowej wycinał odpowiedni kształt w stosunku od szablonu. Blachy w czasie cięcia przez cały czas trzymał w rękach i prowadził je po stole by maszyna wycięła odpowiedni kształt. Najpierw wycinał z arkusza odpowiedni wymiar blachy, przecinając arkusze na gilotynie. Blachy były konserwowane wazeliną techniczną z dodatkiem benzyny. Maszyny wytwarzały duży hałas, powyżej 115 decybeli, a w czasie cięcia wytwarzały się opiłki metalu , pył z ciętych blach. Wycięty detal przez wnioskodawcę następnie był poddawany czyszczeniu (gradowaniu) przez B. D. (1) i przekazywany do produkcji elementów maszyn lotniczych. Maszyna, którą obsługiwał wnioskodawca była specyficzna, stosowano ją w przemyśle lotniczym, na krajalni w (...) były 3 takie stanowiska. Maszyna występowała także w dwóch pozostałych zakładach przemysłu lotniczego w M. i na O..

Wnioskodawca otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych Na wydziale tym wnioskodawca pracował do dnia 20 września 1980 roku zostając następnie pracownikiem wydziału 400. Zatrudniony wówczas został na stanowisku ślusarz–blacharz, zajmując się obróbką plastyczną detali z aluminium. Na tym wydziale wykonywano tylko obróbkę plastyczną aluminium. Pracował w tym charakterze przez okres 3 lat, kształtując elementy z aluminium wycinane przez innego pracownika na wydziale HM przy użyciu maszyny H.. Następnie powierzono mu obowiązki kontrolera jakości na wydziale 400 , które wykonywał do dnia 30 września 1986 roku.

Zeznania wnioskodawcy oraz świadków Sąd uznał za wiarygodne jako wewnętrznie spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w danych z akt osobowych. Zeznania wnioskodawcy tworzą logiczną całość z zeznaniami świadków: B. D. (2), która pracowała na wydziale krajalni w latach 1973-1984 jako krajacz metali, B. L. , który pracował jako krajacz metali z wnioskodawcą na tym samym wydziale od dnia 1 lipca 1974 roku do 1980 roku z wyłączeniem okresu 2 lat 1977-1979 kiedy świadek odbywał zasadniczą służbę wojskową oraz S. S., który był bezpośrednim

przełożonym wnioskodawcy (pełnił obowiązki mistrza krajalni metali kolorowych w latach 1973-1999). Wymienieni wyżej świadkowie w sposób spójny przedstawili istotne dla sprawy okoliczności, jak zakres codziennych prac wnioskodawcy, w tym rodzaj prac wykonywanych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku krajacza metali. Relacja świadków w pełni przekonuje, jeżeli zważy się na fakt, iż wspólnie z wnioskodawcą pracowali w tym samym zakładzie pracy na tym samym wydziale krajalni. Świadczyli o swojej roli w organizacji zakładu pracy, specyfice czynności wykonywanych na poszczególnych stanowiskach, w tym na stanowisku wnioskodawcy i specyfice maszyny, którą obsługiwał wnioskodawca, podkreślając, iż była to wysoce specjalistyczna maszyna do cięcia aluminiowych blach, przy wycinaniu detali w odpowiednim kształcie. Stałość i powtarzalność tych zdarzeń spowodowały, iż okoliczności zostały zapamiętane i na tyle dobrze utkwily w pamięci świadków, iż obecnie pomimo upływu czasu byli w stanie rzetelnie je wykazać. Świadczyli są nadto osobami obcymi dla wnioskodawcy niezainteresowanymi wynikiem postępowania, nie mieli żadnego powodu aby składać zeznania w sposób niezgodny z rzeczywistym obrazem.

Sąd zaznaczył, że w aktach osobowych wnioskodawcy znajdują się angaże oraz przeszeregowania, wskazujące że był zatrudniany na wydziale krajalni jako krajacz metali od dnia 10 stycznia 1974 roku do dnia 1 lutego 1974 roku, a następnie jako frezer przy wykrawaniu elementów z blach do dnia 19 września 1980 roku. Dokonując oceny dowodów z dokumentów zawartych w aktach osobowych Sąd podniósł, że w zakresie w jakim w części z nich wskazywano stanowiska pracy wnioskodawcy jako „frezera” to należy ocenić powyższe przez pryzmat zeznań wnioskodawcy i świadków, uznając, iż nazwa jest nieadekwatna do faktycznego charakteru pracy wnioskodawcy. Bowiem wnioskodawca wykonywał prace polegające na cięciu blach wysoce specjalistycznym urządzeniem pozwalającym na wycięciu każdego detalu z blachy jednoczesne przy nadaniu od razu pożądaną formę, tak by element mógł być poddany dopiero w kolejnych fazach produkcji frezowaniu. Ten zaś rodzaj pracy odpowiada pracy krajacza metali, nie frezera. Frezer zajmuje się frezowaniem półfabrykantów metalowych. Frezowanie można potocznie określić jako niwelowanie zbędnego nakładu materiału, celem uzyskania gładkiej, jednolitej powierzchni i wymiarów zgodnych z podanymi w szkicu technicznym. Frezowanie likwiduje więc niedoskonałości powstałe w wyniku nieprecyzyjnej metody odlewniczej lub kucia.

W świetle powyższego, Sąd uznał należy, iż wymienione dokumenty, określające stanowisko wnioskodawcy jako frezera, nie odzwierciedlają zakresu prac, jakie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2013 poz. 1440 tekst jednolity ze zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U 1983 Nr 8, poz. 43, ze zmianami). prawo do emerytury nabywają ubezpieczeni po osiągnięciu wieku przewidzianego m. in. w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) spełnili enumeratywnie określone przesłanki:

- posiadają okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn,
- legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym, o którym mowa w art. 27.

Natomiast, w myśl art. 184 ust. 2 emerytura, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wykaz A prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiący załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku wymienia w wykazie A Dziale III poz. 45 prace polegające na obsłudze agregatów do walcowania, tłoczenia i ciągnięcia wraz z urządzeniami pomocniczymi i wykańczającymi, a w zarządzeniu Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym

charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. (...) Nr 1-3 z dnia 29 czerwca 1985 roku) w załączniku nr 1 Wykazie A Dziale III poz. 45 pkt. 6 wymienia krajacza metali.

Zgromadzony w przedmiotowym postępowaniu materiał dowodowy uzasadnia uznanie, iż wnioskodawca był zatrudniony w Wytwórni (...) w Ś. w okresie od dnia 10 stycznia 1974 do dnia 19 września 1980 (6 lat 8 miesięcy i 10 dni), od dnia 1 października 1986 roku do dnia 28 lutego 1993 roku (6 lat 5 miesięcy), od dnia 1 marca 1993 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku (5 lat 10 miesięcy) łącznie 21 lata 4 miesiące i 11 dni.

Sąd podniósł, że brak jest podstawy prawnej do wyłączenia z okresu pracy w szczególnych warunkach okresów zwolnień lekarskich na jakich pracownik przebywała w czasie swego zatrudnienia po dniu 14 listopada 1991r. Wobec powyższego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie prawidłowo uznał, iż wnioskodawca na etapie postępowania administracyjnego wykazał jedynie okres 14 lat 5 miesięcy i 5 dni bowiem po prawidłowym zsumowaniu w oparciu o przytoczone wyżej zasady organ rentowy winien uznać okres 14 lat 8 miesięcy i 1 dzień.

Sąd wskazał, że ocena prawna charakteru pracy w szczególnych warunkach musi uwzględniać regulację prawną zawartą w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i załączniku jak i regulację zawartą w aktach resortowych bowiem zgodne z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS oceny charakteru pracy w szczególnych warunkach dokonuje się przez pryzmat regulacji prawnej obowiązującej do dnia 1 stycznia 1999 roku. Rolą zatem Sądu jest dokonanie oceny okoliczności faktycznych w sprawie przez pryzmat powołanych przepisów, zaś brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych ze spornego okresu (odmowa wydania takiego dokumentu przez zakład przy) nie przesądza o niemożliwości uznania takiej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych. Nawet bowiem złożenie dokumentu w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach może okazać się niewystarczające dla ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na charakter pracy jeśli skutecznie zostanie zakwestionowana rzetelność jego sporządzenia. Świadectwo pracy nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe.

J. W. spełnił przesłanki z art. 184 ustawy o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to jest:

- 1) ukończył 60 lat w dniu (...) roku,
- 2) udowodnił 25 lat zatrudnienia, w tym ponad 15 lat (pracy w szczególnych warunkach, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
- 3) nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego (część II punkt 2 wniosku z dnia 27 sierpnia 2013 roku k.1-5 akt ZUS).

Sąd Okręgowy, kierując się powyższymi wskazaniem, zmienił zaskarżoną decyzję ustalając wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 sierpnia 2013 roku to jest od pierwszego dnia miesiąca w jakim wnioskodawca po spełnieniu ustawowych przesłanek złożył wniosek o świadczenie.

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi odpowiedzialności z art. 118 ust. 1a powołanej ustawy. Wnioskodawca nie przedłożył wraz z wnioskiem prawidłowo sporządzonego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Dopiero w toku postępowania przesłuchano wnioskodawcę i świadków na okoliczność charakteru pracy wnioskodawcy, których analiza pozwoliła na ustalenie, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach ponad okres 15 lat. Dowodami tymi nie dysponował organ rentowy, a zatem nie mógł dokonać prawidłowej oceny zasadności roszczenia wnioskodawcy o ustalenie prawa do emerytury w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych w L. zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt I.

Wyrokowi zarzucił :

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust.2 i § 4 ust 1 p.3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43) poprzez przyznanie prawa do emerytury osobie nie spełniającej 15 lat pracy w warunkach szczególnych,

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez okres wynoszący ponad 15 lat,

- naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art. 233§1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów,

Podnosząc powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku a więc nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Wbrew zarzutom organu rentowego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, jak też zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, że wykonywane przez wnioskodawcę czynności po dniu 10 stycznia 1974 do 20 września 1980 roku odpowiadają rodzajowo pracom wymienionym w akcie odpowiednim dla ustalenia uprawnień emerytalnych, - wykazie A prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiący załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, gdzie w Dziale III poz. 45 wymienione są prace polegające na obsłudze agregatów do walcowania, tłoczenia i ciągnięcia wraz z urządzeniami pomocniczymi i wykańczającymi. W niniejszej sprawie ustalono, że praca wnioskodawcy polegała na cięciu blach specjalistycznym urządzeniem pozwalającym na wycięciu poszczególnego detalu z blachy, z jednoczesnym nadaniem od razu pożądanej formy, tak by element mógł być poddany dopiero w kolejnych fazach produkcji frezowaniu.

Jak wynika z ustaleń Sądu, J. W. w spornym okresie czasu był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Wytwórni (...) S.A. w Ś. jako pracownik krajalni. Wykonywał wówczas cięcie blach aluminiowych przy użyciu gilotyn, frezarko – wiertarek. W toku pracy, jego czynności polegały na składaniu kilku arkuszy blach aluminiowych i przy użyciu urządzenia wiertarko – frezarki wysokoobrotowej - wycinaniu odpowiedniego kształtu w stosunku do szablonu. Specyfika pracy i używanego urządzenia wymagała by blachy w czasie cięcia przez cały czas trzymane były w rękach i prowadzone po stole by maszyna wycięła odpowiedni kształt. Wnioskodawca najpierw wycinał z arkusza odpowiedni wymiar blachy, przecinając arkusze na gilotynie. Dopiero następnie wycięty przez niego detal był poddawany czyszczeniu (gradowaniu) przez innego pracownika B. D. (1) i przekazywany do produkcji elementów maszyn lotniczych. Maszyna, obsługiwana przez wnioskodawcę, z uwagi na specyficzny zakres produkcji zakładu pracy - (Wytwórni (...) S.A. w Ś.), nie była sprzętem typowym, stosowano ją w przemyśle lotniczym.

Ustaleń takich Sąd I instancji dokonał po przeprowadzeniu bardzo dokładnego i szczegółowego postępowania dowodowego, który został należycie rozważony i oceniony.

W tym stanie rzeczy chybione są podniesione w apelacji zarzuty sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego, jak też błędnej i dowolnej jego oceny.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać należy w pierwszej kolejności, że istotnie w zarządzeniu Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. (...) Nr 1-3 z dnia 29 czerwca 1985 roku) w załączniku nr 1 Wykazie A Dziale III poz. 45 pkt. 6 wymienione jest stanowisko krajacza metali.

Mieć należy na uwadze, że przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Mogą one więc być jedynie pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia (post. SN z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11. LEX nr 1214549). Tak też należy rozumieć odwołanie się do zarządzenia resortowego w rozpatrywanej sprawie. W przypadku, gdy rozporządzenie określa stanowisko pracy w sposób ogólny - tak jak to miało miejsce w niniejszym przypadku (przy obsłudze agregatów do walcowania, tłoczenia i ciągnięcia wraz z urządzeniami pomocniczymi i wykańczającymi) prawidłowo Sąd I instancji odnosił się szczegółowo do faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę czynności. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że dla celów ustalenia pracy w warunkach szczególnych znaczenie ma nie nazewnictwo zajmowanych stanowisk, lecz faktycznie wykonywane czynności. Gdy więc z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika, że praca była świadczona na stanowiskach zakwalifikowanych przepisami wykazu rozporządzenia jako praca w warunkach szczególnych, to nie wymienienie poszczególnego okresu w świadectwie pracy jako praca w warunkach szczególnych może być skutecznie podważone.

Zwrócić uwagę należy, że pracodawca nie kwalifikując pracy w tym okresie jako w warunkach szczególnych kierował się okolicznością, że stanowisko formalnie wymienione w angażach „frezer” nie występowało w wykazie stanowisk uznanych w Wytwórni (...) za prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wykaz ten opracowany był na podstawie załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 (...) z dnia 30.03.1985 r. (k. 49). Stąd też okoliczność ta eksponowana w apelacji nie ma znaczenia dla rozpoznania sprawy. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, który dokonując oceny dowodów, w tym dokumentów zawartych w aktach osobowych w zakresie w jakim w części z nich wskazywano stanowiska pracy wnioskodawcy jako „frezera” ocenił je przez pryzmat faktycznie wykonywanych czynności które dokładnie opisali świadkowie jak i sam wnioskodawca. Skoro J. W. wykonywał prace polegające na cięciu blach specjalistycznym urządzeniem pozwalającym na wycięciu każdego detalu z blachy jednocześnie przy nadaniu od razu pożądanej formy, tak by element mógł być poddany dopiero w kolejnych fazach produkcji frezowaniu - to nazwa jego stanowiska określona w angażu nie była w pełni adekwatna do faktycznego charakteru prac.

Po doliczeniu spornego okresu do niekwestionowanego stażu pracy w warunkach szczególnych (14 lat 8 miesięcy i 1 dzień) wnioskodawca legitymuje się okresem przewyższającym wymagany ustawowo 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych, a więc spełnił wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Mając powyższe na uwadze apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.